Kiedy się roztopimy — mariaczekanska

było zimno i brakowało mi śniegu. śnieżki wywołują tarcie, a tarcie

ciepło. poszliśmy do domu przełamywać lody.

ja powiedziałam: ten manhattan jest metaforą naszego ostatniego

spotkania. właśnie je kończymy.

ty powiedziałeś: ten manhattan mógłby być metaforą naszej

relacji: tylko wyjmować i sprawdzać, czy nic się nie p(op)suło.

lody się (roz)topiły,

a my

schowaliśmy je do zamrażarki.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mariaczekanska, dodano 07.03.2019 20:41

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.